

# Do młodych

Szukajcie nowych, nie odkrytych dróg...  
Za każdym krokiem w tajniki stworzenia  
Coraz się dusza ludzka rozprzestrzenia,

I większym staje się Bóg!

Choć otrząśnięcie kwiaty barwnych mitów,  
Choć rozproszycie legendowy mrok,  
Choć mgłę urojeń zedrzenie z błękitów,  
Ludziom niebiańskich nie zbraknie zachwytów,  
Lecz dalej sięgnie ich wzrok!

Każda epoka ma swe własne cele  
I zapomina o wczorajszych snach...  
Nieście więc wiedzy pochodnię na czele  
I nowy udział bierzcie w wieków dziele,

Przyszłości podnoście gmach!

Ale nie depczcie przyszłości ołtarzy,  
Choć macie sami doskonalsze wznieść;  
Na nich się jeszcze święty ogień żarzy  
I miłość ludzka stoi tam na straży,

I wy winniście im cześć!

Ze światem, który w ciemność już zachodzi  
Wraz z całą tęczą idealnych snów,  
Prawdziwa mądrość niechaj was pogodzi –  
I wasze gwiazdy, o zdobywcy młodzi,

W ciemnościach pogasną znów!